

Kolejna fala zatruc metanolem w Czechach?

Od zakończenia prohibicji, z powodu zatrucia metanolem zmarło w Czechach kolejne 10 osób. - Ludzie, którzy trafiają do szpitali są stanie takiego upojenia, że nie możemy wyciągnąć z nich żadnych zeznań - mówi szef policyjnej grupy operacyjnej.

- Na razie nie ma postępów w śledztwie. Zwłaszcza w przypadku ostatnich zatruc źródło pochodzenia alkoholu jest bardzo trudne do wykrycia - przyznaje cytowany przez Lidove Noviny szef Specjalnej Grupy Operacyjnej "Metyl" Václav Kueera.

Do tej pory zmarło 36 osób.

Zdaniem policji alkohol może, ale nie musi pochodzić ze starych zasobów. Są przypuszczenia, że grupy przestępcze przetrzymują jeszcze znaczne ilości alkoholu w magazynach i lasach.

W ostatnich dniach m.in. w Ostrawie oraz Frydku-Mistku w wyniku zatrucia metanolem zmarły dwie osoby, a jedna trafiła do szpitala. Kolejne dwie osoby trafiły do szpitala w Hawierzowie. Do tej pory w Czechach z tego powodu zmarło 36 osób. Czesi we wrześniu na ponad dwa tygodnie wprowadzili prohibicję.

Według czeskich mediów możemy mieć do czynienia z drugą falą zatruc metanolem. - Kiedy był u nas norweski specjalista ds. zatruc metanolem - Erik Hovda, ostrzegł nas, że po pierwszej fali, przyjdzie uspokojenie, a później wystąpi kolejna, większa liczba zatruc. Jak pokazują ostatnie przypadki, jego słowa znajdują potwierdzenie - mówi portalowi iDNES.cz Jaroslav Lux, zastępca ds. opieki medycznej szpitala w Hawierzowie, cytowany przez ,**"Gazetę Codzienną"**

Tysiące zarekwirowanych butelek

W związku z aferą alkoholową czeska policja zatrzymała dotychczas 31 osób. 16 października w nielegalnym magazynie spółki "Verdana" (jedeny czeski dystrybutor wódki i rumu firmy "Likerka Drak") w Zlinie, na południowym wschodzie kraju, policja zabezpieczyła 7600 butelek rumu z 50-procentową "domieszką" metanolu, która - zdaniem rzecznika inspekcji sanitarnej w Brnie Pavla Hrivy - "mogła okazać się śmiertelna dla wielu tysięcy ludzi". W magazynie znaleziono 3300 litrów alkoholu w butelkach o pojemności 0,43 litra i w 6-litrowych pojemnikach. Butelki, przygotowane do dystrybucji, miały nieczytelne i naruszone etykiety.

Dochodzi do zaburzeń oddychania, oddech jest przyspieszony, głęboki. Nudności, wymioty, bóle brzucha. Spadek ciśnienia tętniczego i przyspieszenie czynności serca, zaburzenia widzenia (czasem występujące z opóźnieniem) do całkowitej nieodwracalnej (najczęściej) ślepoty. W przypadku podejrzenia zatrucia alkoholem metylowym należy udać się do najbliższego szpitala lub wezwać karetkę pogotowia ratunkowego. Jedynie podjęcie wczesnego leczenia może uchronić osoby zatrute przed poważnymi konsekwencjami.

Zdjęcia dostępne są na stronie internetowej
http://www.mzcr.cz/dokumenty/etikety_6769_1.html.

Czeski minister zdrowia Leosz Heger poinformował w poniedziałek, że dotychczas w Czechach w wyniku zatrucia metanolem zmarło 20 osób, a przyczyna śmierci czterech innych pacjentów nie jest jeszcze znana. 35 osób z objawami zatrucia znajduje się w szpitalach.

Alkohol z Czech nadal w sprzedaży.

Mimo wzmoczonych kontroli sanitarnych, sklepy nie bardzo przejmują się zaleceniami Głównego Inspektora Sanitarnego. Z dużym dystansem podchodzą do zakazu sprzedaży wysokoprocentowego alkoholu z Czech i sami decydują jakie produkty zdjąć z półek. Poznański reporter TOK FM bez problemu znalazł w punkcie w centrum miasta likier pochodzący z południowej granicy.

Tymczasem wielkopolski Sanepid wycofał od wczoraj z obrotu ok. 600 butelek czeskiego alkoholu. Pracownicy inspektoratu sanitarnego przyznają jednak, że na razie kontrole dotyczyły restauracji i pubów. W sumie skontrolowano ponad 300 miejsc.

**Czechy: Resort zdrowia pokazał etykiety
zagrożonych alkoholi [ZDJĘCIA]**





Original

ALK. 40% OBJ.

VODKA *Zemná*

ZÁRUKA PRVOTŘÍDNÍ KVALITY

6 litrů

SLOŽENÍ: VELEJEMNÝ LIIH, CUKR.
ČÍSLO ŠARŽE: NÁSTRIK NA OBALU.

ORIGINALNÍ PLNĚNÍ



www.likerkadrak.cz



8

594056 641918

VYRÁBÍ LIKERKA DRAK S.R.O., NA KŮTKU 14, 768 72 CHVALČOV, ČR

